

Stalownikom do zwycięstwa wystarczyła jedna bramka

Data publikacji: 23.01.2018 22:10

Wygrana nad stołecznym zespołem smakuje podwójnie. Wiedzą coś o tym kibice Trzyńca, gdyż podopieczni Vaclava Varadi pokonali dziś (23.01) praską Spartę, 1:0.

We wtorkowe popołudnie, w Werk Arenie zgromadziło się ponad 4 tys. kibiców. Ci na, jedyną w meczu, bramkę musieli czekać do trzeciej tercji. Nie oznacza to, że wcześniej nic się nie działo i wiało nudą. W drugiej tercji widzieliśmy między innymi nieskuteczny karny Martina Ruzicki oraz nieuznaną bramkę Buchtelego. Sędziowie orzekli, iż zawodnik Sparty kopnął do krążka, który następnie wylądował w bramce Stalowników.

Bohaterem trzynieckiego zespołu okazał się Lukas Krajicek. 34-letni hokeista pokonał Sami'ego Aittokallio na początku trzeciej części spotkania. Swoją cegiełkę do zwycięstwa dodał również Simon Hrubec, który interweniował przy 22 próbach gości i zakończył mecz z trzecim czystym kontem, w tym sezonie. Trzeba także wspomnieć o fińskim bramkarzu Sparty, który inkasował tylko raz, z 36 strzałów Stalowników.

Dla kibiców Trzyńca to nie jedyna dobra wiadomość tego dnia. Otóż, dzięki zwycięstwie nad Spartą, awansowali w Tipsport Extralidze na czwarte miejsce. Stalownicy kolejne spotkanie rozegrają w piątek (26.01), z Vitkovicami. Będą to kolejne derby Moraw w tym sezonie, a rozegrane zostaną w Ostravar Arenie.

Był to boj až do konce, ale tři cenné body jsou doma! [#TRIVSPA #TELH pic.twitter.com/mwtD0GiW2v](#)

— HC Oceláři Třinec (@hcocelaricz) [23 stycznia 2018](#)

Andrzej Poncza